

— WARUNKI —
PRENUMERATY

Miesięcznie . 2.50
Kwartalnie . 7.50
z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domu w Białymstoku.

BIALOSTOCKI GŁOS CODZIENNY

Demokratyczne pismo informacyjne.

CENY OGŁOSZEŃ
za wiersz milimetrowej wysokości, szerokości szpalty redakcyjnej 50 groszy, drobne za wyraz 15 groszy
Komunikaty instytucji prywatnych lub społecznych w kronice płatne.

Radzą, jak radzić?...

Porządek debaty „konstytucyjnej” w Sejmie
Obrady Konwentu Senjorów

Dnia 2 b. m. w godzinach południowych obradował Konwent Senjorów Sejmu pod przewodnictwem Marsz. Rataja. Przedmiotem narad był program i porządek prac Sejmu.

Marsz. Rataj zaproponował aby sejm

przed rozpoczęciem się

zatwierdził jedynie sprawy rewizji Konstytucji, uchwalił ustawy samorządowe, które Komisja Administracyjna przygotowuje, i zatwierdził wnioski poselskie o rozwiązaniu się Sejmu.

Posł Rymar (Z.L.N.) zaproponował rozszerzenie tego programu przez zatwierdzenie sprawozdania Najw. Izby Kontroli Państwa za rok 1925 (do czego Sejm jest obowiązany na mocy art. 9 Konst.) oraz przez przedyskutowanie reformy

ordynacji wyborczej.

Konwent przyjął wnioski posła Rymara.

Wnioski o rozwiązaniu się Sejmu wejdą na porządek dzienny po załatwieniu projektów rewizji Konstytucji.

W dniu 5 b. m. odbędzie się pierwsze czytanie

wniosków (rządowego i poselskich) o rewizji Konstytucji, przyczem spodziewana jest

dyskusja programowa, która potrwa dwa dni. Następnie wnioski przejdą do Komisji Konstytucyjnej, która będzie obradowała

w tempie przyspieszonym, tak aby Sejm mógł najpóźniej w połowie b. m. przystąpić do 2-go czytania.

Sesja sejmowa zakończy się prawdopodobnie w końcu lipca.

Jeszcze o katastrofie pod Kowlem

Przypuszczenia i rozmowy na temat przyczyn wypadku

Katastrofa w Kowlu, o której padło

około 90 ludzi interesuje się cały kraj.

Zresztą nic dziwnego. W sferach fachowych panuje

przekonanie, że jest rzeczą nieprawdopodobną, by jeden pocisk artyleryjski,

nawet największego kalibru, mógł spowodować tak straszną katastrofę.

Więc: albo był to pocisk, który upadł

na t. zw. pole minowe, których setki pozakładali Niemcy w czasie wojny światowej, albo też prawdziwą jest wersja, która przedarła się do stolicy tuż po katastrofie, a według której

kompania piechoty weszła na mostek,

pod którym była podłożona mina i ten wyleciał w powietrze.

W tej chwili oczekiwać należy na ogłoszenie spostrzeżeń przez komisję, która na miejscu bada przyczyny katastrofy.

Obrady Komisji Administracyjnej

Ważne uchwały o gminie miejskiej

Sejmowa komisja administracyjna prowadziła w dniu 2 b. m. w drugim czytaniu dyskusję szczegółową nad projektem ustawy o gminie miejskiej. W głosowaniu przyjęto 21 artykułów. Z ważniejszych postanowień wymienić należy, że dla biernego prawa wyborczego przyjęto wiek 25 lat (do Rady miejskiej), dla czynnego prawa wyborczego 21 lat.

Nadto skreślono postanowienie projektu ustawy o obowiązku władania językiem polskim w słowie i piśmie dla członków rad miejskich.

Ustalono skład rady miejskiej dla poszczególnych kategorii miast, również ustalono grupy miast; w szczególności miasta będą się dzielić na wydzielone i niewydzielone z powiatów. Miasta niewydzielone rozpadają się będą na dwie kategorie: miasta podlegające władzy wydziału powiatowego i miasta podlegające władzy wydziału wojewódzkiego. Wszystkie te grupy miast będą taksatywnie wyliczone.

Następne posiedzenie we wtorek, dnia 6 lipca o godz. 11 przed poł.

Ciągnięcie dolarówki

Wylosowano następujące numery dolarówki:
8 tysięcy dolarów wygrał Nr. 382206, 3 tys. dol. Nr. 827669, po 1 tys. dol. wygrały numery: 949228, 856242, 931326, 406579.

706980, po 500 dolarów numery: 671576, 461216, 815686, 662231, 269976, 674208, 411782, 381789, 316893 i 578867.

Następne ciągnięcie dolarówki 1 września.

Zatarg o płace w Łodzi

Robotnicy żądali 25%
Możliwy jest kompromis

W dniu 2 b. m. w Min. Pracy i Op. Społ. odbyła się konferencja przedstawicieli robotników i przemysłowców włókienniczych z Łodzi. Przedmiotem konferencji była sprawa zatargu jaki powstał na tle plac w tym przemyśle. Robotnicy

żądali podniesienia płac o 25 proc.

Przemysłowcy nie chcieli pójść na żadne ustępstwa.

Pod naciskiem Rządu ustąpili jednak ze swojego poprzedniego stanowiska i

ęgodzili się na podwyżkę 12 procent.

Delegaci robotniczy przyjęli decyzję fabrykantów ad referendum i przedstawiają tę decyzję związkowi zawodowemu w Łodzi. Sądzić należy, że strajk włókienniczy nie wybuchnie.

Kurja żydowska?

Głos ortodoksa za odrębną kurję żydowską

W żydowskich kołach politycznych sensację wywołuje wiadomość, że w Parl. Kole Żydowskim ujawniły się nastroje

za utworzeniem odrębnej kurji żydowskiej

przy wyborach do Sejmu i Senatu. Tego rodzaju wniosek zgłosił mianowicie poseł Kirszbraun w czasie dyskusji w Kole w dniu 1 b. m. na temat stosunku żydów do zmian konstytucji.

W prasie żyd. wniosek ten znalazł poparcie w żargonowym „Momencie”, gdzie p. S. Hirschhorn uzasadnia, że bez odrębnej kurji żydzi stracą lwia część swoich mandatów, ponieważ zagrożą „antydemokratyczna” reforma ordynacji wyborczej.

Tak więc intencje wielu prawników i niektórych żydów spotkały się. Nie pierwszy zresztą raz...

Huss a złot Sokołów

W zlocie Sokolstwa w Pradze delegacja Sokolstwa Polskiego udziału nie bierze, z powodu połączenia złotu z uroczystościami na cześć Husa.

Na zlot wyjechało jedynie kilkunastu członków Sokoła i Związków Gimnastycznych polskich w charakterze obserwatorów technicznych.

Złoty i Dolar

Dnia 2-go lipca.

Bank Polski płacił za dolara 9,22 zł. W obrotach międzybankowych — żądano 9,30 zł.

A może się uda razem?...

Pięć stronnictw narodowych szuka kompromisu
w sprawie rewizji konstytucji

W dniu 2 b. m. w mieszkaniu prywatnym Marsz. Rataja odbyła się narada liderów pięciu stronnictw: Piasta—pp. Kiernik i Dębski, Z. L. N — pp. Rymar i Seyda, Ch. D. p. Chaciński, N. P. R.—p. Popiel i Ch. N. — p. p. Stroński i Dubanowicz. Tematem konfe-

rencji były projekty zmiany Konstytucji; chodziło o zbadanie możliwości wspólnego postępowania klubów reprezentowanych w tej sprawie.

Po dłuższej dyskusji postanowiono kontynuować rozmowy w poniedziałek dnia 5 b. m.

Ustawa, która nie ma szczęścia

Minister Spr. Wojsk., Marszałek Piłsudski, zawiadomił p. Marszałka Rataja, że wycofuje z Sejmu projekt ustawy o organizacji najwyż. władz obrony narodowej.

Chodzi tutaj o tę ustawę, której historia dwuletnia doprowadziła w swoim czasie do niesłychanie ostrego konfliktu między Marsz. Piłsud-

skim i gen. Sikorskim. W czasie t. zw. „kadłuba” została ona w nowej postaci zrehabilitowana przez min. gen. Żeligowskiego i po uchwaleniu jej przez Radę Ministrów — wniesiona do Sejmu. Obecnie znów jest wycofana w przewidywaniu, iż znajdzie załatwienie na drodze dekretu P. Prezydenta.

Oslabienie zmysłu oszczędnościowego w społeczeństwie

Według dokonanego w ostatnich dniach zestawienia przez Główny Urząd Statystyczny oszczędności na obszarze dzisiejszej Rzeczypospolitej przed wojną w r. 1912

1913 wynosiły 3,120 milj. zł., zaś podług tychże obliczeń w r. 1925 sumy te wynosiły 425 milj. zł. czyli około 1/7 kwoty przedwojennej.

Energiczna rozbudowa portu w Gdyni

Na podstawie nowej umowy

W dniu dzisiejszym Pan Minister Przemysłu i Handlu podpisał z Francusko-Polskim Konsorcjum Budowy Portu w Gdyni porozumienie, które podlega zatwierdzeniu Rady Ministrów.

Na podstawie tego porozumienia

Konsorcjum przystępuje natychmiast do energicznej dalszej budowy,

aby najlepsze letnie miesiące możliwie wykorzystać. W roku bieżącym ilość nabrzeży musi być doprowadzona do 430 mtr., głębokości 8 mtr. i dalszych 200 mtr., głębok. 10 mtr. Tem samem został pomyślnie zlikwidowany

przewlekły zatarg w Konsorcjum.

Dzięki dobrej woli obu stron jest nadzieja, że tak ważna dla Państwa sprawa, jak budowa własnego portu w Gdyni obecnie już pomyślnie i

szybko będzie się postawała naprzód.

Nowa umowa, usuwająca szereg uciążliwości dla Skarbu, a zmieniająca umowę dotychczasową, na podstawach tego porozumienia musi być podpisana do dnia 1 października 1926 r.

Zasady całej umowy będą opublikowane po zatwierdzeniu ich przez Radę Ministrów.

Złoty w zlocie

Wzmocnienie zaufania dla naszego złotego

W najbliższym czasie P. K. O. przyjmować będzie wkłady w złotych w zlocie. Zarządzenie to jest wyrazem zupełnej ufności rządu w możność i pewność stabilizacji, a następnie poprawy kursu złotego.

Z drugiej strony żywiły nawet najbardziej pesymistyczne otrzymują zupełną gwarancję składanych sum. Wkłady w złotych w zlocie oraz przyjmowane już wkłady w dolarach winny wciągnąć w obiegi tezauryzowane dziś waluty obce.

Gospodarcze znaki zapytania

Konferencja prasowa u ministra Handlu, p. Kwiatkowskiego oraz dwie mowy parlamentarne ministra Skarbu, p. Klarnera, dały już dostateczny materiał do osądzenia finansowo-gospodarczego oblicza rządu p. prof. Bartla. Możemy już z pewną dokładnością odpowiedzieć na najdrażliwsze pytanie chwili: czy i jaki program gospodarczy posiada rząd sanacji państwa, jaką pragnie być aktualna załoga Pałacu Rady Ministrów? Nie trzeba bowiem zapominać, że w tym zakresie istniały największe wątpliwości...

Sądząc według powołanych na wstępie trzech przemówień, rząd obecny o nowatorstwie w zakresie spraw finansowych i ekonomicznych nie myśli. Oświadczył się przeto przeciw inflacji, którą zgodnie z całą przytomną większością społeczeństwa uważa za igranie z ogniem pod stropem stodoły. Natomiast kieruje całą swoją uwagę na równowagę budżetu państwowego, na stabilizację waluty, zaś w dziedzinie gospodarczej — na podniesienie produkcji przy równoczesnym potanianiu jej kosztów i planowej organizacji zbytu.

Zapewne niema człowieka, któryby programowi takiemu najgoręcej nie przyklasnął. Tuż jednak nastąpić musi pytanie, jak tezy powyższe mają być realizowane?

Już sprawa równowagi budżetu przyniosła cierpkie jabłuszko 10-procentowej podwyżki podatków. Dla skrzętnej uwagi szeroki mas społeczny warto przy tej okazji zanotować, że Koło Żydowskie chciało ograniczyć podwyżkę tę wyłącznie do podatków... pośrednich, co powinno socjalistom, zawsze chętnym do sojuszków politycznych z Kołem Żyd., raz przecież oczy otworzyć.

P. min. Klarnier zapewniał, aby prawodawcze, że podwyżka ta nie przekroczy zdolności płatniczych kraju. Co do tego mamy wątpliwości: ten dodatek, jak zresztą wiele innych, zostanie przerzucony na konsumentów, stanie się typowym podatkiem spożywczym — a tutaj poprostu wywoła ściśle odpowiednią drożyznę i skrócenie zakupów oraz spożycia.

Jakże to teraz pogodzić z dalszą tezą programową o podniesieniu produkcji? Przecież np.

cukier produkujemy i tak w nadmiarze, a jednak spożycie wewnętrzne tego artykułu nie wzrasta, ponieważ stały i silny wzrost cen cukru tłumi wzrost spożycia. To samo jest z węglem, papierem, cementem i t. d.

I tutaj rząd przychodzi z tezą trzecią: obniżenie kosztów produkcji i stabilizacja cen. Obniżenie kosztów produkcji — jest to hasło ogólne. Koszta produkcji to konkretnie: robocizna, surowce, amortyzacja, koszt kapitału (kredytu) i t. d. Trzeba powiedzieć, co z tych czynników i w jaki sposób ma współdziałać w obniżeniu kosztów produkcji. Rząd zaczyna od obniżenia stopy dyskontowej w Banku Polskim oraz w rządowych instytucjach kredytowych. Obawiamy się jednak, że jest to zarządzenie papierowe.

Pieniądz tanieje tak samo jak towar: gdy obieg się powiększa. Zaś organiczna i zdrowa rozbudowa naszego obiegu ciągle jest utęsknioną muzyką przyszłości. Chybaby zrobić posła Moraczewskiego prezesem Banku Polskiego, by mógł na trzy zmiany puścić maszynę drukarską.

Wszystko tedy sprowadza się do kwestii pieniędzy. Jestto może przykre dla umysłów „idealniejszych”, że ten bóg Mamon w takich silnych okowach trzyma zgnękaną ludzkość, ale cóż na to poradzić?... Pecunia est nervus verum! I oto powstaje, a raczej poprostu wraca tylko przed oczy pytanie: jak pomnożyć kapitał narodowy, zwłaszcza zaś część jego płynną, obiegową? Skąd wziąć? Realnie mówiąc: od kogo pożyczyc?

Nic nam w tym względzie nie wiadomo o planach rządu. Zamorski gość, p. Kemmerer, który już raz przed półrokiem przyglądał się naszej nędzy, jedzie ponoć narazie z „dobrą radą” jedynie. Wielka to rzecz — dobra rada! Ale jeszcze większa byłaby — pożyczka, którą śmiało przyrównać można do smaru w zaschniętych, zaplączonych i zaognionych łożyskach maszyn naszego systemu gospodarczego. Wówczas zgola automatycznie stanąłby kredyt, a wślad za tem rozpęd produkcji i zbytu.

Jeno, że do tego potrzeba ładu, spokoju i normalnych stosunków w kraju. Jestto temat do refleksji dla polityków...

Sprawy kresów wschodnich

pod obradami Komisji rzeczoznawców

Dnia 2 b. m. odbyło się posiedzenie Komisji rzeczoznawców dla spraw mniejszości narodowych i kresów wschodnich, w których wzięli udział: pp. dr. Leowenherz, Wasilewski i poseł Zwierzyński.

W zastępstwie p. premiera przewodniczył Komisji p. minister Młodzianowski, oraz jako referent naczelny wydziałów, pp. Rutkowski i Zambrowski.

Komisia ukończyła opracowywanie programu wewnętrznej,

który w tych dniach zostanie przedłożony Radzie Ministrów.

Przyjazd Kemmerera do Warszawy

PARYŻ, 2. 7. (PAT.) — W ambasadzie polskiej odbyło się śniadanie na cześć odjeżdżającego do Warszawy prof. Kemmerera i towarzyszącej mu misji.

Na śniadaniu obecny był m. in. minister Sokal, bawiący tu przejazdem do Genewy,

Co inni piszą?

Socjal - wiryliści...

Dwukrotnie uzasadniany na łamach „Głosu Codz.” zarzut, iż zagadnienia rewizji konstytucji brak należytego przemyślenia i przetrzeźwienia — znalazł potwierdzenie w mnogości a rozbieżności projektów tej rewizji i poglądów na kierunki rewizji. Podnosi tę kwestię „Kurier Polski”, utyskując, że

„projekty konstytucyjne są przede wszystkim wyrazem opozycji wobec planów rządowych a nie wynikiem zdrowej i obiektywnej myśli państwowej,

to podkład opozycyjny niewątpliwie obniża wybitnie samą wartość zgłoszonych przedłożań a nad to daje smutne gwarancje, że praca wymagająca przedewszystkiem fachowości i rozwagi dokonywać się będzie wśród nastrojów mętnych, partyjnych i zaciekłych.

Nie jest zaś także rząd bez winy, albowiem, zdaniem p. E. W.

opracowując projekt swój pośpiesznie i — excussez le mot — na kolanach, nie zważał na pomocy poważnego i fachowego komitetu prawno-politycznego, który reprezentując rozmaite przekonania i sfery interesów, mógłby spokojnie i zdala od wrzawy sejmowej opracować zmiany konstytucji.

100 procent racji! Cóż jednak czynić? Zdało się niektórym profesorom prawa karnego, że posiadli wszystkie rozumy także w dziedzinie prawa konstytucyjnego. Nie dziw: były to przecież dni rewolucji...

To też debatę konstytucyjną „Robotnik” zapowiada w słowach słono-gorzko-cierpkich:

w poniedziałek zaczyna się burzliwe dni Sejmu — wielka debata nad zmianami w Konstytucji, reakcyjnym projektem „postępowego” min. Makowskiego. Widowsko, któremu trudno dać nazwisko... Jednocześnie min. Makowski plać się będzie z czterema wiedzami: konstytucyjami N. D., Ch. N., Piasta i Ch. D., to przypominać się to odskakując, to robiąc miny a la „silny Rząd”, to próbując kompromisu, a zawsze kompromitując i siebie i „demokratyczny” Rząd...

Ale czytając to, zawsze trzeba sobie przypomnieć, że Maryska ma dziecko, bo... wieczorami po ogrodach chodziła... Chadzali sobie pepsiatka, chadzali na flirty i romanse z „rewolucją moralną”, aż tu bęc... dziecko nieprawie... Podobno zaś i... nielewie... Nijakie, w kratkę...

A to jeszcze nie wszystko. „Gazeta Poranna Warsz.” donosi, że Z. L. N. do pierwszego swego projektu dodaje obecnie uzupełnienia: redukcja posłów do liczby 224, i... wiryliści w Sejmie:

doniosły ten postulat wynika z konieczności wzmocnienia w Sejmie elementu rozważliwego i doświadczenia i nadania mu odrębnego od Sejmu charakteru izby wyższej.

Panowie socjaliści! Słyszycie? Kochaneńcy — widzicie, coście rozpęta! Wyobraźcie sobie swego towarzysza którego, jako senatora - wiryliście. O-o-oll Eheu, me miserum, jak mawiali niektórzy senatorowie rzymscy, gdy wpadli w paskudniejszy jaki kałabałyk...

A tu apetyt będzie wzrastał w miarę jedzenia.

Zaspiewa sobie ten i ów, niby o rozmarzenie: Reformo nagła, rozwijaj się... Ale zaspiewa głos cienkim, cieniutkim. Bo idzie czas, że „demokracja”, która zadłża głos w basach... armatnich strzaiów, śpiewać będzie mogła cienko, cieniutko...

A—mol.

Przyszłość Polski w rozwoju jej produkcji

Oświadczenie min. Przem. i Handlu

P. Minister Przemysłu i Handlu inż. Kwiatkowski powrócił z podróży inspekcyjnej Zagłębi Węglowych, gdzie miał sposobność wypowiedzieć się na temat aktualnych

spraw związanych z akcją sanacyjną Rządu.

W przemówieniach swoich na konferencjach P. Minister analizował cały szereg bolączek życia gospodarczego i stwierdził, że zadaniem M. P. i H. jest

wytworzenie jaknajwiększej ilości płatników

dla Skarbu. W tym celu należy odtworzyć wartość zniszczonego majątku, odtworzyć normalne warunki dla eksploatacji. Przez niewyzyskanie warstwowości pracy —

produkuje się zbyt drogo i zniejsza się konsumpcja.

Należy więc, odtworzyć konsumenta, którego zniszczył kryzys.

Odtworzyć zaś konsumenta

może rolnictwo przez zakupy. Jeżeli się nie odbuduje konsumenta przedwojennego — nie odbuduje się życia gospodarczego, dlatego też zadaniem zarówno rządu jak i sfery gospodarczych musi być dążenie do potanienia produkcji celem jej powiększenia.

Leczenie kryzysu wymaga ofiar, które wszyscy muszą ponieść i

nie powinno być zbyt dużych ofiar, których dla osiągnięcia sanacji nie należałoby poświęcić.

P. Minister sądzi, że wybitna aktywność naszego bilansu handlowego pozwala wierzyć w dobry skutek tych usiłowań

Przemysłowcy węglowi przyrzekli

stanowisko swoje w sprawie uchwalonej podwyżki cen węgla o 17,8 proc.

poddać jeszcze raz rewizji i udzielić Rządowi ponownej w tej sprawie odpowiedzi.

LIST Z LONDYNU

Katastrofalny strajk

(Koresp. wł. „Głosu Codzien.”).

Londyn, 29 czerwca.

Strajk węglowy w Anglii się przeciąga.

Trwa już dwa miesiące.

Obserwujemy z tego powodu coraz więcej zaburzeń w życiu gospodarczym

tego kraju. Ratuje sytuację fakt, że przemysł i rząd, przewidując kryzys,

nagromadzili zapasy węgla, które zależnie od galezi, wystarczą na kilka najdalej miesięcy.

Związki górnicze zaś mogą wytrzymać jeszcze kilka tygodni albowiem po upływie tego czasu wyczerpią się im fundusze strajkowe przez Sowietów zasłone.

Sytuacja jest poważna.

Rząd i przemysł zaprowadziły oszczędności węgla

o wiele surowsze niż to miało miejsce w czasie wojny,

a nawet w czasie strajku węglowego z 1921 roku. Zaledwie połowa pociągów kursuje. Zredukowano również znacznie ruch okrętów. Rząd zalecił ludności

wczesne kładzenie się spać,

jeść jaknajwięcej zimnych potraw i nie brać gorących kąpiel — wszystko celem oszczędzania węgla.

Koleje funkcjonują nadzwyczajnie-ekonomicznie pod względem finansowym. T-wa kolejowe straciły nie tylko nadwyżkę dochodów uzyskanych od początku r. b., ale poniosły jeszcze czyste

straty, sięgające 8.500.000 funtów sterlingów.

Gospodarcze skutki angielskiego

skiego strajku górników najlepiej widać na

statystyce handlu zagranicznego W. Brytanii

za miesiąc maj. Wywóz wynosił 45,7 milionów funtów, a zatem zmniejszył się o 6,9 miliona w stosunku do kwietnia. Przywóz wynosił 81 milionów funtów, a zatem został zmniejszony o 21 milionów.

Wiadomości nadchodzące z ośrodków przemysłowych są niepokojące. W Oldham

stanęło 300 przędzalni bawełny.

W okolicach Middlesbrough i w Cleveland, na 40 wielkich pieców, które płonęły od czasu wojny, czynnych jest tylko 6.

Wszystkie stalownie w tej okolicy stanęły.

Tak jest we wszystkich niemal ośrodkach przemysłowych. W. Brytanii, której głównym artykułem wywozu jest węgiel — sprowadza go teraz z Francji, Belgii i Niemiec (585.000 tonn do 28 czerwca).

M. Junoszyca.

Gwałtowna wyżka złotego

Na skutek nadeszłych do Berlina wiadomości z Warszawy kurs złotego znacznie się poprawił — wykazując stałą tendencję wzrostową. — Giełda notowała w dniu dzisiejszym 43,60 mk. za 100 zł. wobec 42,35 w dniu wczorajszym. Notowania na giełdzie są tylko nominalne, gdyż w prywatnych obrotach musi się płacić za złotego znacznie wyższą cenę.

Przedstawiciele Górnośląska u Ministra Spraw Wewn.

P. Minister Spraw Wewn. przyjął dn. 2 b. m. prezesa komisji mieszanej polsko-niemieckiej, p. Calonder'a,

wraz z woźwodą śląskim, p. Biłskim,

oraz konsulem polskim w Bytomiu, p. Szczepańskim.

Następnie przyjął p. minister

marszałka sejmiku śląskiego, p. Wolnego, wraz z p. Grabiańskim, członkiem komisji mieszanej polsko-niemieckiej.

Konferencje dotyczyły aktualnych spraw górnośląskich, głównie gospodarczych.

Co słychać nowego?

4
lipca

NIEDZIELA

Dzisiaj: Prokopa
Jutro: Piłomasy

Wschód słońca o godz. 3 min. 20 rano.
Zachód o godzinie 8 min. — wiecz.
Ubyło dnia 7 minut.

5 lat więzienia za zbrodnię zdrady głównej

We Lwowie zapadł wyrok sądu przysięgłych w sprawie terrorystów ukraińskich, oskarżonych o zbrodnię zdrady głównej, zbrojny opór, przeciw władzom i rozgrabienie wozu pocztowego w Kaluszu.

Skazani zostali Iwan Pasłowski na 5 lat ciężkiego więzienia, Dłusz na 6 lat, dwaj bracia Baranowsy na 3 lata więzienia, Mikołaj Jasiński na 4 lata, Dymitr Urbanowicz na 8 l. Obrońcy zgłosili zażalenie nieważności wyroku.

ROZNE

POŻYCZKI MIEJSKIE

Na ostatnim posiedzeniu komisji regulaminowo-prawnej rady miejskiej zatwierdzono wniosek magistratu o zmianach ugodzonych przez magistrat z komisją finansowo-budżetową co do spłaty pożyczek r. 1915 i 1916, a mianowicie co do okresu amortyzacji w ciągu 28 lat. Poprzedni projekt magistratu przewidywał termin 48-letni.

KUPONY OBLIGACYJNE POŻYCZKI KONWERSYJNEJ

Dnia 1 b. m. upłynął termin płatności kuponu Nr. 3 od obligacji 5 proc. pożyczki konwersyjnej. Kupony te bez żadnych potrąceń będą opłacały: Centralna Kasa Państwowa, wszystkie Kasy Skarbowe oraz Oddziały Banku Polskiego i Banku Gospodarstwa Krajowego.

TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW SCENY

Przy Związku Tramwajarzy Z. Z. P.

Przy Związku Tramwajarzy Z. Z. P. zostało zorganizowane „Tramwajowe Towarzystwo Miłośników Sceny”. Na czele Towarzystwa stoja pp. Halina Horczanka, Janusz Rossowski i Mieczysław Kamiński.

W dniu 10 i 11 b. m. w teatrze Fredry odegrana będzie sztuka z życia tramwajarzy warszawskich „Na dwiatkę”.

Bilety w cenie od 50 gr. do 2 zł. do nabycia w lokalu Związku, Alje Jerozolimskie 101 i w dni przedstawienia przy kasie teatru.

POMNIK CHOPINA

Po odbiór pomnika Chopina wyjechał do Paryża z ramienia Komitetu budowy me. Niedzielski. Nadejście pomnika spodziewane jest w połowie lipca r. b.

Z „ORLECIA”

W lokalu N. P. R. Nowy Świat 49, w dniu 1 lipca b. r. odbędzie się zebranie towarzyskie członków Z. P. M. P. „Orle”. Początek o godz. 7-ej.

W dniu 11 lipca Klub Z. P. M. P. „Orle” urządzi wycieczkę towarzyską do Kabał.

Informację zasięgnąć można w sekretariacie — Nowy Świat 49, we wtorek, czwartek i sobotę od godz. 7.30 do 9.30.

Z ALEJI — NA KSIĘŻYC I GWIAZDY

Rzesze spacerowiczów, odwiedzających wiadukt mostu Poniatowskiego z zainteresowaniem oglądają wielki teleskop, ustawiony przez Polską Macierz Szkolną na wiadukcie mostu.

Teleskop ten daje możliwość za niską opłatą obserwacji w dzień linii Wist i okolic stolicy, w nocy zaś przepięknych widoków tła nieba z księżycem, gwiazdami i mgławicą.

Nowość ta wywołuje wielkie zainteresowanie: dochód z opłat przeznaczony jest na cele oświatowe P. M. S.

PIJ CIE

PIWO LWOWSKIE

Drożyzna w teorii i praktyce

Czy naprawdę staniało o 0.31 proc.?

Komisja do badania zmian kosztów utrzymania ustaliła, że zniżka kosztów utrzymania w czerwcu w porównaniu z majem wynosiła 0.31 proc.,

na co wpłynęły zniżki w grupie żywnościowej (0.51 proc.) i w grupie opałow (0.58 proc.). Grupy mieszkaniowa i odzieżowa pozostały bez zmiany, natomiast grupa potrzeb kulturalnych wykazała wzrost w wysokości 0.3 proc.

Jeszcze raz stwierdzamy, że takie obliczenia — to teoria, życie powiada co innego, zadaje ono klam arytmetyce.

I dlatego oczekujemy z niecierpliwością zakończenia prac przez Główny Urząd Statystyczny, mających na celu stworzenie życiowego, typowego obrazu budżetu pracowniczego.

Wtedy możemy mieć zaufanie do obliczeń G. U. St.

Nadzieje bezrobotnych na lipiec

Co uchwaliła Rada Ministrów?

Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 1 lipca uchwaliła przedłużyć akcję pomocy dla bezrobotnych robotników, którzy wyczerpali zasiłki z Funduszu Bezrobocia na m. lipiec na terenach i w zakresie dotychczasowym. Rada ministrów uchwaliła nadto wprowadzić wspomnianą akcję

na terenach m. st. Warszawy, m. Starosielce w pow. Białostockim i w pow. Gorlickim.

Wreszcie rada ministrów przedłużyła również na m. lipiec akcję pomocy doraźnej dla bezrobotnych b. robotników monopolu tytoniowego i magazynów mundurowych w Białymstoku.

18.760 bezrobotnych w stolicy

80 mniej, niż w zeszłym miesiącu

W okresie od 21 do 26 czerwca włącznie ogólna liczba bezrobotnych

w stolicy wynosiła 18,760 osób w tej liczbie pracowników umysłowych było 4,650. W porównaniu z poprzednim okresem tygodniowym liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 80. W grupach metalowej i budowlanej bezrobocie zmniejszyło się wskutek zatrudnienia na robotach publicznych, zwiększyło się natomiast

w grupie robotników wykwalifikowanych

w związku z redukcjami w fabrykach tytoniowych.

W okresie sprawozdawczym wysłano jako kandydatów do pracy 459 osób, w tej liczbie pracowników umysłowych 70. Poszukujących pracy było w ewidencji 12,538

10,117 mężczyzn i 2,221 kobiet w tej liczbie pracowników umysłowych 3983.

Zmiany w województwie warszawskim

Redukcje, nowe mianowania

Z dniem 30 czerwca r. b. wymówiono pracę 32 urzędnikom prowizorycznym zatrudnionym w warszawskim urzędzie wojewódzkim. W liczbie tej zwolniono wszystkie mężatki, których mężowie pracują.

Niebawem nastąpi nominacja naczelnika wydziału samorządowego w warszawskim urzędzie wojewódzkim p. Władysława Korsaka, prezesa Rady związków samorządów powiatowych na stanowisko vice-wojewody warszawskiego

Nie okpiwać się na cielecinie i wołowinie

Hurtownicy mięśni folgują...

Władze administracyjne skłoniły hurtowników szlachetnych cielecia do obniżenia od soboty, 3 lipca, ceny cieleciny o 10 gr. na kg. Cielecina przywozowa winna być sprzedawana po 1 zł. 90 gr., cielec

na zaś miejscowego uboju do 2 zł. 10 gr. za kg. w hurcie.

Pobieranie cen wyższych po nad 2 zł. za kg. mięsa wołowego w hurcie spowoduje sporządzenie protokołów karalnych.

Niebezpieczeństwo na przystankach tramwajowych

Musi mu przeciwdziałać publiczność

Kierowcy wszystkich pojazdów winni, w myśl dotychczasowych przepisów, zwalniać szybkość jazdy w czasie mijania przystanków

gdy pasażerowie wsiadają lub wysiadają, do 6 km. na godzinę

(jazda stępą), względnie jeżeli na przystanku jest duży ruch, powinni zatrzymywać się przed nim do chwili, gdy pasażerowie nie wsiadą lub też nie opuszczają tramwajów.

Funkcjonariusze P. P. otrzymali ostatnio polecenie ścisłego przestrzegania tego przepisu.

Trudność w tej mierze polega na tem, że nie na każdym przystanku są posterunki policyjne

Każdy z obywateli może i powinien zanotować numer odpowiedniego samochodu i złożyć stosowną skargę w oddziale ruchu kołowego kom. rzadu. Aby dać możność surowego ukarania winnych, podane jest podawanie w skardze nazwisk i adresów świadków wykroczenia szoferów.



150 lat Niepodległości Stanów Zjednoczonych A. P.

Uczel Warszawa uroczystości

W niedzielę, dnia 4 lipca r. b. stolica Polski obchodzi 150-letnią rocznicę Niepodległości Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Zarząd miasta zwraca się z gorącym apelem do mieszkańców stolicy, aby w tym dniu, 4 lipca, udekorowali domy swe w polskie i amerykańskie flagi narodowe,

oraz aby jaknajliczniej wzięli udział w obchodzie tego święta.

Uroczystość ta rozpocznie się o godz. 12 w poł. na pl. Teatralnym, gdzie w sali Rady Miejskiej na Ratuszu Warszawskim, odbędzie się uroczyste posiedzenie

w obecności p. Prezydenta Rzeczypospolitej, posła Amerykańskiego i t. d., przeplatane przemówieniami, między innymi p. posła Stanów Zjednoczonych Stetsona i Ministra Spraw Zagranicznych p. Zaleskiego.

Po tej uroczystości, Pan Prezydent Rzeczypospolitej z posłem Stanów Zjednoczonych i przedstawicielami władz wyjdą na balkon sali Ratuszowej, przed którym odbędzie się

defilada zebranych na placu Teatralnym wojska, policji, młodzieży szkolnej, organizacji społecznych, zawodowych, sportowych i t. p.

Katwy, choć przykry sposób dogodzenia żołądkowi

Przygoda trzech młodzieńców

Spotkali się na ulicy. Zebrało się trzech...

— Kto prosi na wódkę? — odezwał się jeden.

— Nie mam ani grosza — odrzekł drugi.

— I ja też — dodał trzeci.

Ale dobry humor, przytem pogoda, no i brawura — zrobili swoje.

Udali się do niepozornej knajpki

p. Abrama Zabłockiego na rogu ul. Zielnej i Siemnej. Zająli gabinet parterowy z oknami wychodzącymi na podwórze.

— Morowo jest — szepnęli sobie znacząco.

Dobrze popili, zjedli. Siedzieli trochę przydługu. To też wprawne oko knajpiarza błdziło niespokojnie.

— Rachunek: 23 zł. 75 gr. — grzecznie uprzedził...

— Co pan się spieszy, my czekamy jeszcze na dwóch kolegów z paniami — wyrecytował któryś.

Pan Abram bez szemrania wycofał się za bufet.

— Oj, co jest!... — jęknął nagle.

W gabinecie zajętym coś ciężkiego upadło na podłogę. Abram Zabłocki pobiegł w tamtą stronę.

— Uj, jej, jej! Co się dzieje!...

Przez okno „wychodził” na podwórze jeden z gości, drugi zachęcał go:

— Spiesz się, no!...

Klamka okienna, wyrwana, leżała na podłodze.

Pan Abram schwycił „emigranta”. Podał się bez oporu. Drugi stał ze spuszczoną głową.

Zaproszono policjanta. W VIII komisariacie „goście” ogłosili przemówienie tej, mniej więcej, treści:

zostaliśmy zaproszeni przez trzeciego,

wyszli on przez okno na podwórze, więc nie będziemy płacić za niego...

W protokół umieszczono ich nazwiska: Zbigniew Korczak-Zamorski, Tadeusz Strowski.

1.500 samochodów w pochodzie żałobnym

Demonstracja pogrzebowa szoferów

W dniu 2 b. m. Warszawa była świadkiem niezwyklej demonstracji szoferów dorożek samochodowych, z okazji pogrzebu jednego z nich, ś. p. H. Stróżyka, którego zabił kpt. Pawlikowski.

W pochodzie żałobnym ze szpitala Ujazdowskiego na cmentarz Bródziński wzięło udział

około 1500 dorożek samochodowych,

które ciągnęły się sznurem w dwu szeregach do mostu Kierbedzia przez Krak. Przedm. Nowy Świat od Placu Trzech Krzyży i wstrzymały ruch na pół godziny.

Część dorożek od mostu zawróciła do miasta.

Na bruku stołecznym

OSTROŻNIE Z NARZECZONYMI

By wyludzić pieniądze — udawał „narzeczonego”.

Konstancja Gossówna (Wilcza 24 a) poznała Adama Piętosza (Dobra 75), który

udawał przed nią kawalera i starał się o jej rękę. W tych dniach Piętosz, pod pozorem

dania na zapowiedzi

i poczynienia przygotowań przedślubnych oraz weselnych, wyludził od na- iwej Gossówny zaoszczędzone

przez kilka lat 900 zł. gotówką oraz różne rzeczy wartości około 500 zł., poczem już się

więcej nie pokazał.

Ograbiona zwróciła się o pomoc do policji.

ZAMACH SAMOBÓJCZY PODEJRZANY

W magazynie Romana Linkowskiego pracowała od lutego r. b.

w charakterze ekspedjentki

19-letnia Janina Jakimowiczówna

(Chmielna 98). Od kilku tygodni właściciel magazynu zauważył

systematyczną kradzież brzytew,

noży, platerów i t. p. Po dłuższej obserwacji Linkowski przypisał ekspedjentkę Jakimowiczównę w chwili, gdy podawała paczkę bratu swemu.

W paczce znaleziono różne wyroby stalowe, skradzione niepostrzeżenie w porze obiadowej. W pierwszej chwili J. nie chciała się przyznać do kradzieży. Dopiero w urzędzie śledczym przyznała się i oświadczyła, że część skradzionych towarów znajduje się w mieszkaniu rodziców jej w Skierniewicach, gdzie istotnie policja znalazła niektóre towary. Po przyjęciu z urzędu śledczego do magazynu, Jakimowiczówna

usiłowała otruć się jodyną,

wypijając pół buteleczki tej trucizny. Po przeplukaniu żołądka desperatkę przewiozło Pogotowie do jej mieszkania (Chmielna 98).

Obchód 150-cio letniej uroczystości Niepodległości Zjednoczonych Stanów Ameryki Północnej.

Sto pięćdziesiąt lat mija jak Stany Zjednoczone Ameryki Północnej na kongresie w Filadelfii ogłosiły akt niepodległości wyzwolonych obszarów „Nowego Świata”.

Wówczas, gdy Polska, dzięki bliskiemu sąsiedztwu najzjadliwszych swych wrogów zaczęła chilić się ku upadkowi, wówczas gdy nad całą Europą ciążyła przemoc pruskiej piekła hauby i moskowskiego nahaża, wówczas — po drugiej stronie oceanu atlantyckiego walczone — i wywalczone wyzwolenie narodów z pod jarzma angielskiego, niemieckiego ciężkiego od innych jak rosyjskie lub niemieckie.

Do dnia dzisiejszego pamięta i cześci Ameryka jednego z największych bohaterów polskich Tadeusza Kościuszkę. Dziś jeszcze pamiętają również bojownika za wolność, równość i braterstwo Kazimierza Pułaskiego.

Sto pięćdziesiąt lat temu Ameryka zdobyła niepodległość — sto pięćdziesiąt lat temu jak podłożono silne fundamenty pod dzisiejsze najdemokratyczniejsze Stany Zjednoczone Ameryki Północnej.

Naród amerykański pamięta i pamięta zawsze o swoim długu wdzięczności wobec tych — którzy się do jego niepodległości przyczynili.

To też podczas światowej wojny, Ameryka nie zawahała się postawić jasno sprawy przywrócenia niepodległości Polski — nie zawahała się — w obronie demokracji świata stanąć przy

boku państw koalicyjnych, stanąć tam — gdzie obowiązek i sprawiedliwość jej nakazywała.

Słynne i niezapomniane będą 13-cie punktów Wilsona wśród których jedno z nich domaga się bezwzględnie przywrócenia niepodległości Polski.

Nie — tego Naród Polski, nigdy Ameryce nie zapomni.

Nie zapomni o pomocy w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości.

To też dziś, jako w 150-cio letnią rocznicę niepodległości Ameryki, cała Polska jak długa i szeroka święcić będzie rocznicę 150-ciolecia uzyskania niepodległości przez braterski Naród Amerykański.

Na uroczystość tą w Białymstoku złożą się:

O godz. 11-tej, Msza Święta w Kościele parafialnym, z udziałem przedstawicieli władz państwowych, wojskowych i samorządowych, oraz delegacji, instytucji i związków oraz dzieci z ochron.

Po Mszy Św. pochód z Rynku Kościuszki koło płyty Nieznanego Żołnierza, ulicą Sienkiewicza, Warszawską, Pałacową do teatru „Palace” gdzie odbędzie się: o godz. 12 i pół uroczysta akademja.

O godz. 4 i pół odbędą się zawody lekkoatletyczne, w tem bieg na przełaj w koszarach im. gen. Savińskiego (ul. Wojskowa).

O godz. 5-tej popoł. zabawa w ogrodzie miejskim.

Kolonje urzędnicze.

Za przykładem wielkich miast rozparcelowano i w Białymstoku ziemię państwową z majątku Bażantarnia i Słoboda celem urzędniczych. Lecz natem i utknęło, jak zwykle, zabrano się po polsku do sprawy, obiecano bardzo wiele, a wprowadzono w czyn prawie nic. Obiecano, iż tym, którzy wpłacą całą należność prędzej niż w projektowanych ratach będzie nadane prawo posiadania, lecz napróżno czekają już od roku latowierci którzy ostatnie grosze wnieśli do Kasy chcąc nabyć to prawo. Prawa własności jak nie mieli tak nie mają oficjalnie. Władze miejskie zamiast dążyć do powiększenia miasta, do połączenia ulicami kolonji z miastem, odpowiadają na złożone podanie właścicieli działek, leżących za rzeczką, wpadającą do stawu wojskowego i nie mających możliwości dojazdu, że nie jest to przewidziane w planie robót w bieżącym se-

zonie, a szkoda, lepiej byłoby wykopać dwa rowy i postawić jeden mostek, a tem samem umożliwić stawianie budynków, zakładanie ogrodów i sadów, jak przebrukowywać po dwa razy jedną i tę samą ulicę. Trzeba przyznać jednak, że, pomimo tylu przeszkód, koloniści krzątają się koło swoich działek: wyrastają jak grzybki domki ziemie ogradzają się stopniowo, lecz jednolitego planu regulacyjnego, co prawda, jak i w całym mieście brak. Jak kto chce i może — tak sobie chałupinki kleci, a przecież miejscowy komitet rozbudowy miałby szerokie pole do działania. Zamiast udzielać pożyczek na luksusowe budynki miejscowym przedsiębiorcom, lepiej byłoby pozostawić po sobie pamiątkę — tworząc piękne, zabudowane według ostatnich wymagań techniki i higieny przedmieście.

Progr. Akademji Święta 150-ciolecia Powstania Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

- 1) Zagajenie Akademji.
 - 2) Odegranie Hymnu Narodowego.
 - 3) Prelekcję o Niepodległości i Powstania Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, wygłosi p. Prof. Czarnecki.
 - 4) Orkiestra 42 p.p. odegra utwory koncertowe
 - 5) P. Raczkowski tenor opęrowy odpiewa kilka utworów z akompanjamentem fortepjanu, przy fortepianie p. prof. Z. Sterminska.
 - 6) P. prof. Jodko wykona kilka kompozycji na cytrze.
 - 7) Zakończenie Akademji Hymnem Narodowym Polski, wykona orkiestra 42 p.p.
- Wejście na Akademję bezpłatne.

Początek o godz. 12.30.

Jak nas informują w ostatniej chwili kwartet Symfoniczny odmówił swego udziału w Akademji ze względu choroby 2-ch członków takowego.

Jak pojmują fachowcy swój obowiązek?

W środę 1 b. m. miało odbyć się posiedzenie Komisji Badania Cen. Ze względu jednak na niestawienie się członków komisji posiedzenia nie było.

Widocznem, jest że pp. fachowcom dobrze się musi powodzić, że

kwestja drożyzny i uregulowania cen tak bardzo mało ich interesuje. Lecz uprzytomić sobie muszą, że w Białymstoku mamy kilka tysięcy bezrobotnych, dla których sprawa ta jest piekącą...

Zebranie Lekarzy Powiatów. w Kasie Chorych w Białymstoku.

W dn. 2.VII odbyło się w lokalu Zarządu Kasy Chorych posiedzenie Rady Lekarskiej Lekarzy Kasy Chorych pod przewodnictwem p. d-ra Krajskiego, na którym rozpatrywany był nowy cennik za zabiegi i wizyty na miejscu.

Po dłuższych debatach zosta-

ła wybrana Komisja w składzie p.p. Lék. Wolfa, Gawzego, Gruszkiewicza, Krajskiego, Ginsburga, która ma wspólnie z Nacz. Lekarzem opracować cennik i przystąpić do pertraktacji z Zarządem K. Ch. tylko po zawarciu umowy ze Zw. L. P. P. w Białymstoku.

Zarząd Elektrowni Białostockiej niniejszym przypomina P. T. Abonentom, że należność za prąd elektryczny będzie przyjmowana tylko gotówką.

Weksle i inne zobowiązania w żadnym wypadku przyjmowane nie będą.

Zarząd Elektrowni Białostockiej.

Zbiórka członków Z.Z.P.

Rada Okręgowa Z. Z. P. prosi o przybycie wszystkich członków Z. Z. P. w dniu 4. lipca o g. 9. r., celem wzięcia udziału w obchodzie 150-lecia niepodległości Stan. Zjedn. Amer. Półn.

Z bruku białostockiego.

Ujęcia złodzieja.

Zatrzymano Kalisiewicza Kazimierza, poszukiwanego przez Sąd Pokoju 11-go okręgu, oskarżonego z art. 581 cz. I. K. K. który zostanie przekazany temu Sądowi.

Kradzieże.

Na szkodę Franciszka Miastkowskiego ze wsi Sierki gm. Stelmachowice, pow. Wysokie Mazowieckie, wyciągnięto z kieszeni na Siennym - rynku 35 zł. gotówką. Sprawca nieznany.

Amator trzewików.

Ze sklepu Szal Siemiatyckiego, Rynek Kościuszki 49 skradziono w dniu 1. b. m. jedną parę trzewików. Sprawcę kradzieży Władysława Kaczanowskiego

(Smolna 6) aresztowano, trzewiki zwrócono poszkodowanemu.

Ofiara wypadku.

Henryk Winnicki raniony ciężko podczas eksplozji naboju karabinowego, zmarł w dniu 30 ub. m.

Krwawe porachunki rodzinne.

Dnia 1. b. m. o godz. 13, mieszkaniec wsi Sowiany, gm. Dojlidy, Popławski Antoni, kilkoma strzałami z karabinu usiłował pozbawić życia ojca swego Juliana i starszą swą siostrę, lecz nie trafił. Powyżej wymieniony przed ucieczką udał się do tajni i kilkoma strzałami z karabinu zabił 2-ch koni należących do jego ojca, poczem zbiegł wraz z karabinem do lasów Dojlidzkich.

Zarządzony natychmiastowy

pościg za nim nie dał dotychczas wyniku pozytywnego, choć dalsze poszukiwania trwają.

Na miejsce przestępstwa delegowany został wywiadowca z Eksperymentu Urzędu Śledczego.

Przyczyna usiłowania zabójstwa — stałe zatargi rodzinne na tle majątkowym.

Potajemny ubój był

Przez dozorcę weterynaryjnego w dniu 2 b. m., w domu № 3 przy ul. Kaprielskiego u Kuklińskiego, skonfiskowano 1 wiejsza z potajemnego uboju, i dostarczono takowego do rzeźni miejskiej.

Groźny pożar w Bacieczkach.

2-go b. m. o godz. 13 w kol. Bacieczki, gm. Białostoczek, od uderzenia piorunu wybuchł pożar od którego spłonęło:

- 1) na szkodę Pankowskiego Jana 1 chlew i stodoła wraz z sianem zawierająca do 6 fur siana, oraz narzędzia rolnicze;
- 2) na szkodę Ignatowskiego Dominika chlew i stodoła, wraz z 4 furami i różnymi narzędziami rolniczymi. Ogólne straty wyniosły około 9 tysięcy zł. Nieszczęśliwych wypadków z ludźmi nie było.

W akcji ratowniczej brały udział straże ogniowe ochotnicze B.O.S.O. z Białegostoku i gminy Białostoczek.

P. Wilhelm Szyszko dotychczasowy zastępca kierownika P. U. P. w Białymstoku został powołany na stanowisko kierownika P. U. P. w Grodnie, gdzie urządowanie obejmujące z dniem 5 lipca r. b.

Zarząd Obw. Fund. Bezrobocia w Białymstoku rozpoczął w dniu 2 lipca r. b. wypłacać zapomogi doraźne bezrobotnym pracownikom umysłowym.

Amatorzy cudzej własności.

Z lasu, w miejscowości „Pietrasze”, skradziono 1 i pół metra drzewa wartości 8 zł., na szkodę 42 p. p. o kradzież podejrzany jest Sosnowski Józef, zam. na przedmieściu Białostoczek № 128. Dochodzenie prowadzi się.

Czyja zguba?

W dniu 1 b. m. o godz. 10-iej rano, mieszkaniec wsi Krynica, gm. Trzcianne, Józef Piotrowski, znalazł na Siennym Rynku płócienny woreczek zawierający 5 zł. 90 gr. gotówką, zgubiony przez niewiadomego dotychczas osobnika.

Pieniądze znalezione znajdują się do odebrania w III komisariacie.

Porządek musi być.

Za dzień wczorajszy sporządzono protokoły i oddano pod sąd:

- 1-o za nieprzestrzeganie godzin handlu 4 osoby;
- 2-o za nieoświetlenie latarni 2 osoby;
- 3-o za zakłócenie spokoju publicznego 2;
- 4-o za różne inne przestępstwa 7.

Rozkaz.

Wszyscy członkowie Gniazda Białostockiego „Sokół” m/u winni się stawić w umundurowaniu w dniu 4 lipca r. b. w Sokolni ul. Kilińskiego 6 o godz. 9-iej m. 30 rano celem wzięcia udziału w uroczystości święta 150-cio lecia Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej

Zarząd.

Adres Redakcji i Administracji:

Białystok ul. Lipowa № 14. (wejście od ulicy Kupieckiej).

Telefon II — 89.

Redaktor przyjmuje:

codziennie od godz. 1 — 2 i od godz. 4 — 6 wieczorem.